

## KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Piątek dnia 10 Października v. s. 1850 Roku.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Przez nas wywyższy rozkaz dzienny, pod datą 22 września, NAYJAŚNIERSZY CESARZ JEGOMOŚĆ, podczas odbytej parady, z okoliczności obchodu skończonego stulecia półków Leyb-Gwardyi Izmayłowskiego i Konnego, znalazłszy w tych półkach zupełną, pod wszystkimi względami, szykowność, dobry porządek i urządzenie, oświadcza Swoje szczególne uznanie Dowódcemu oddzielnym korpusem Gwardyi, Jego CESARSKIEY WYSOKOŚCI, WIELKIEMU XIĄŻĘCIU MICHAŁOWI PAWEŁOWICZOWI; również oświadcza na wywyższe zadowolenie dowódcy 1go odwodowego korpusu kawaleryi, Jenerał-adjutantowi *Depreradowiczowi*; naczelnikowi 2giey pieszey dywizyi gwardyi, Jenerał-Porucznikowi *Uszakowemu* 1mu; dowódcemu 1szą dywizyą kiryssyerów, Jenerał-maiorowi, Xiążęciu *Golicynowi* 3mu; dowódcy 3ciey pieszey brygady gwardyjskiej, Jenerał-adjutantowi, Hrabieciu *Apraksinowi* 2mu; dowódcem półków Leyb-gwardyi, Jenerał-maiorom: *Izmayłowskiego*, *Annikowemu* 1mu, i konnego, *Baronowi Offenbergowi* 1mu; Półkownikom, dowódcem batalionów, Leyb-gwardyi półku izmayłowskiego, adjutantowi bokowemu, *Wite*, *Annikowemu* 3mu i dowódcemu *Kornitowemu*; dowódcem dywizyonów, Leyb-gwardyi półku konnego, adjutantowi bokowemu *Cyńskiemu*, *Zacharzewskiemu* i *Essenowi* 2mu, oraz wszystkim PP. Sztabs-i-Ober-Oficerom; a rangom niższym daruje po dwa ruble, po dwa funty mięsa i po dwie porcy wódki, na każdego.

Wieczorem, dnia 25 września, NAYJAŚNIERSZY PAŃSTWO i WIELKI XIĄŻĘ MICHAŁ PAWEŁOWICZ, uszczęśliwili swoją obecnością bardzo liczną publiczność w małym teatrze, na którym, tegoż wieczora, była grana komedia-wodewil: *Znaniomi nieznanymi*, której autor, Pan *Karatygin*, zasłużył na otrzymanie brylantowanego pierścienia od CESARZA JEGOMOŚCI.

— Dnia 22 t. m. P. *Sontag*, znowu miała szczęście śpiewać przed NAYJAŚNIERSZYMI PAŃSTWEM, którzy na wywyższą swoją obecnością zaszczytili ostatni koncert tej sławnej śpiewaczki. Tego dnia, oprócz łoż, krzesel i innych miejsc, nawet wszystkie korytarze małego teatru były napełnione słuchaczami, którzy ostatni raz chcieli posłuchać czarowniczego śpiewania niezapomney dla wszystkich prawdziwych znawców śpiewu, *Henryetty Sontag*. (G.S.P.)

## Ukaz Rządzącego Senatu.

O porządku okazywania przez urzędników, w czasie wyborów szlacheckich, attestatów i dokumentów, poświadczających o poprzedniczej ich służbie.

Wedle ukazu Jego CESARSKIEY MOŚCI, Rządzący Senat słuchali: naprzód, raportu P. Ministra spraw wewnętrznych, w którym wyraża: Rządzący Senat przesłał do tegoż P. Ministra na rozpatrzenie raport Rządu gubernialnego Tawryckiego, który uprasza o rozwiązanie: czy powinien ukaz 30 iulii 1827 roku, o wydawaniu urzędnikom przy uwolnieniu ich z miejsca ostatniej służby attestatów i względem zostawienia przy aktach dawniejszych ich attestatów między znikczemionemi, rozciągać się i na szlachtę, którzy służą z wyborów? Tenże P. Minister prze-

łożył zapytanie to na rozpatrzenie Radzie Ministerium spraw wewnętrznych, która znayduie, iż gdy ukazem tym rozkazano: przy naznaczeniu urzędników do służby, żądać od nich wszystkich attestatów i dokumentów, poświadczających o poprzedniczej służbie, a przy uwolnieniu wydawać attestata z miejsc ostatniej służby z wypisaniem w nich całej dawniejszej służby, attestatów zaś i innych papierów, poświadczających o niej nie powracając im, chować je przy aktach między znikczemionemi; stosując się do literalnej myśli wspomnianego ukazu, skutki jego nie powinny się rozciągać na urzędników, którzy służą z wyborów szlacheckich; gdyż w samym zdarzeniu nie bywa, ani naznaczenie do służby, ani uwolnienie od niej, a sama tylko większość wotów obowiązku szlacheckiego, przyjąć urząd na lat trzy i po skończeniu tego terminu przedłużyć go, lub zdać drugiemu, mającemu pierwszeństwo w wotach wybieralnych. Lecz z drugiej strony uważając, że służący z wyborów szlacheckich, po wystąpieniu ustanowionych lat, przedstawiają się przez Zwierzchności gubernialne do nagrody następnymi rangami, orderami i znakami dystynkcyi nieskazitelnej służby; Rada maieć, że ciąg nieprzerwany gorliwej służby, tak z wyborów szlacheckich, i z tej, która uprzednio sprawowana była od Korony, powinien być dowiedziony prawnymi dokumentami, i wszelkie naruszenie obowiązku, niemniej jak wymówki, noty, sztrafy, a czasami i same oddalenie od obowiązku, zajmowanego z wyboru szlacheckiego, nie powinny być nigdy skryty przed Zwierzchnością. Dla osiągnięcia tego celu. Rada uznaje za potrzebne: 1) Przy rozpoczęciu wyborów szlacheckich, od wszystkich, mających udział w nich odbierać ukazy, attestata i inne papiery, poświadczające o dawniejszej ich służbie. 2) Tym ze szlachty, którzy do żadnego urzędu nie będą wybrani, po skończonych wyborach, wszystkie te dokumenta powracać przez Marszałków szlacheckich powiatowych, bez żadnego nadpisu, a wybranym i potwierdzonym do różnych obowiązków wydawać je z nadpisem, poświadczającym: do jakiego mianowicie obowiązku wyrażony w nim szlachcie wybrany przez szlachtę i potwierdzony przez Zwierzchność, i do jakiego mianowicie czasu; kopie zaś wszystkich attestatów o wybranych urzędnikach, z poświadczaniem Marszałków powiatowych i sporządzone z tych dokumentów, w Zgromadzeniu deputacyjnem, podług ustanowionej formy, opisy służby urzędników, wybranych przez szlachtę do różnych urzędów, przesłać do Rządu gubernialnego. 3) Przy skończonym triennium, po zjechaniu się szlachty dla nowych wyborów, Rząd gubernialny posyła do Zgromadzenia szlacheckiego deputacyjnego opisy formularne o urzędnikach, służących z wyborów szlacheckich, z wyrażeniem: czynnie znayduie się którykolwiek z nich pod sądem, i za co mianowicie, i jak był attestowany przez Zwierzchność gubernialną przy odsyłaniu corocznym opisów służbowych. 4) Jeżeli, przy nowych wyborach, służący dotąd szlachcie nie będzie wybrany do żadnego urzędu, w takim zdarzeniu obowiązany jest otrzymać opis służbowy, obejmujący całą jego służbę, była z wyborów szlacheckich. 5) Kopie te powinny być wydawane od tych urzędów, w wiedzy których służył szlachcie w ciągu ostatniego triennium: Sędziom powia-

towym, Ziemiem Sprawnikom i Assesorom powiatowym i Sądow Ziemiem, od Rządu gubernialnego; Assesorom Izb kryminalnych i Sądu cywilnego i Magistratury Powszeczney Opieki, od tych Izb i Magistratur; Marszałkom szlacheckim powiatowym i Deputatom od Marszałka szlacheckiego gubernialnego; a Marszałkowi gubernialnemu i Sędziemu sumnienemu od Gubernatora cywilnego; gdzie zaś są Główni Naczelnicy gubernii, tam od nich. 6) Każdy szlachcic, przybywający na wybory, obowiązany jest złożyć przy attestatach swoich opisy służbowe o dawniejszej swej służbie z wyborów szlacheckich, chociażby ona była i w innej gubernii, a jeżeli dotąd z wyborów szlacheckich nie służył, tedy poświadczyc o tém na piśmie, z ostrzeżeniem, że za każde nieakuratne wyznaczenie oddany zostanie prawnej odpowiedzialności. Zgadzaiąc się z takim zdaniem Rady Ministerium spraw wewnętrznych, także P. Minister przedstawia o tém na uwagę do Rządzającego Senatu, powracając przysłany do niego raport Rządu gubernialnego Tauryckiego; i powtóre, pomieniony raport Rządu gubernialnego Tauryckiego, Rozkazał: stosownie do opinii P. Ministra spraw wewnętrznych, potwierdziwszy we wszystkich częściach wspomniane zdanie Rady tegoż Ministerium, o należytem podług niego wypełnieniu, zalecić od Rządzającego Senatu do wszystkich przez ukazy urzędów, z tém, iżby naznaczone nadpisy na attestatach szlachty, którzy z wyborów stanu szlacheckiego utwierdzeni zostaną do obowiązków im naznaczonych, uskuteczniwane były na tychże samych dokumentach i przy każdym nowym wyborze, w takim zdarzeniu, jeżeli kto z nich wybrany będzie na służbę po upłynieniu jednego triennium na drugie i tak daley, i żeby po każdym terminie wystugi z wyborów, były osoby te opatrywane opisami formularnemi; o czém posłać ukazy, tak do Rządu gubernialnego Tauryckiego na rozwiązanie iego przedstawienia, iako też do wszystkich Rządów gubernialnych i obwodowych i wojskowych Kancelaryj, Izb cywilnych i kryminalnych, także do PP. Ministrów, Wojskowych Jenerał-Gubernatorów, Wojskowych Gubernatorów zarządzających sprawami cywilnemi, Jenerał-Gubernatorów, Cywilnych Gubernatorów i Naczelników miast; a do większego Rządzającego Synodu, do wszystkich Departamentów Rządzającego Senatu i do Powszecznych ich Zebrań, przesłać uwiadomienia. Dnia 24 septembra 1830 roku. (Z 1go Departamentu.)

(G. S.)

*Odessa dnia 20 września.*

P. Jenerał-porucznik *Krasowski*, dnia wczorajszego wrócił tu z *Taganrogu*.

— Podług urzędowych wiadomości, otrzymanych z *Rostowa nad Donem*, choroba *Cholery* i tam się wdarła; od dnia 28 sierpnia do 8 września, zachorowało 78 osób, z których umarło 53, a wyzdrowiało 25. Niższa tego miasta część, leżąca blisko rzeki *Donu*, prawie wyłącznie uległa działaniu *Cholery*; chorzy, wyprowadzeni na miejsca wzniesione, po większej części ozdrowieli. Około *Taganrogu* zostały urządzonei kwarentanny czasowe; przez sąsiednie miejsca gubernii: *Słobodzko-Ukraińskiej* i *Woroneżskiej* zaciągniono kordony, celem przerwania komunikacyi.

— Z zadowoleniem poczytaliśmy sobie za obowiązek uwiadomić osoby, które podpisały składkę na wzniesienie pomnika grobowego sławnemu ludzkości przyjacielowi, *Howardowi*, że ich przedsięwzięcie idzie nader skutecznie. Pomnik ten, który, podług życzenia samego zmarłego, ma się składać z kompasu, został we *Włoszech* wyciosany z prześlicznego szarego marmuru, i już przywieziony jest do *Odessy*, morzem. Jego ozdoby są bardzo proste, ale kunsztownie wyrobione i przyzwoite swojemu przeznaczeniu. Za kilka dni, zostanie wysłany do *Chersonu*, a na przyszłą wiosnę, ostatecznie będzie postawiony na témże miejscu, gdzie spoczywają popioły *Howarda*. Za zgodą *Zwierzchności*, i podług życzenia tych, którzy

podpisali składkę, wszystkie względem tego przedmiotu rozporządzenia zostały poruczone P. Radcy stanu, *Lewszinowi*, znajdującemu się w *Odessie*.

— Sławny *Pallas*, nie tylko podróżował po Krymie, ale też przebywał w nim i miał tam nieruchomości majątek. Jako naturalista, nie był obowiązany do szczegółowego roztrząsania tych przyrodzonego Tauryki królestwa płodów, które, nie interesując pod względem naukowym, mogą, przecięż służyć za przedmiot narodowego przemysłu; iako obywatel Krymu, mógł dokładnie opisać istniejące na tym półwyspie żyły marmurowe. Niedostatek ich opisu w iego dziełach, albo, mówiąc lepiej, niedostateczna iego znajomość kamieni, podobnych do marmuru było przyczyną tego, iż, do roku 1830, nikt nie pisał, a nawet nie mówił o bogatych i rozmaitych gatunkach tego, jeżeli tak powiedzieć można, *szlachetnego* kamienia w Krymie. Teraz, gdy przypadek odkrył nam to nowe bogactwo źródło, bardzo wielu krymskich mieszkańców zapewnia, iż oddawna było ono im znajome, że oraz P. *Chatillon*, któremu zwierzchność i publiczność winny pierwszą znajomość marmurów tauryckich, tylko powtórzył to, o czém oni wszyscy i zawsze wiedzieli i mówili. Cokolwiekbądź, i komubycokolwiek należało się pierwszeństwo w tém odkryciu; dzisiay atoli nikt już nie wąpi o iego rzeczywistości, a nawet codzien są rozmowy o nowych gatunkach marmuru krymskiego. Jedne dają się postrzegać w różnych miejscach nadbrzeżnych południowego Krymu; drugie leżą u podłoża i na pochyłościach *Czatyrdagu*; inne na *Almie*, i t. d.

Nie wspominaamy tu o marmurze bałakławskim, dawno już znajomym, lecz który się tém odznacza, iż nie może przyjmować dobrego poluru. Mieszkańcy *Odessy*, którzyby chcieli wiedzieć, azali istotnie zasługują na uwagę marmury krymskie, mogą zwiedzić naszą bibliotekę publiczną, i zobaczyć w niej około 100 sztuk marmuru rozmaitych gatunków, otrzymanych z południowego brzegu Krymu. Do tych próbek zostanie wkrótce przyłączonej jeszcze kilka nowych gatunków. (*J.d'Od.*)

*Odessa dnia 24 września.*

P. Jenerał-porucznik, *Krasowski*, obiał obowiązek Noworossyjskiego i Bessarabskiego Jenerał-Gubernatora.

— Skutkiem przepisania *Zwierzchności*, dla obywateli gubernii *Chersońskiej* naznacza się czteromiesięczny termin, na złożenie w powiatowych podskarbstwach kwietacyj na dostarczenie przez nich, dla 2giej armii artykułów różnych potrzeb, zaczynając ten termin od tegoż dnia, w którym ogłoszono im to przepisanie. (*J.d'Od.*)

*Kercz dnia 27 sierpnia.*

Stopniami wzrastająca, od czasu otworzenia portu, ludność miasta *Kercza*, pobudziła *Zwierzchność* kraju Noworossyjskiego do wyiednania zaprowadzenia w nim szkoły: gdyż młodzieży kształcenie jest pierwszą potrzebą społeczności, przychodzącej do dobrego porządku. Na mocy najwyższe i potwierdzonego postanowienia Komitetu PP. Ministrów, rozkaszano, w *Kerczu* założyć szkołę powiatową, na osnowie nowo wydanych etatów, dla podobnychże szkół gubernii tauryckich, z przydaniem potrzebnych, pod względem miejscowych okoliczności, klass dopełniających: 1, niższej początkowej; 2, ięzyków: francuzkiego i włoskiego, i 3, ięzyka greckiego, dyalektów: starożytnego i nowocześnieego.

Dnia 22 sierpnia, w dzień Koronacyi *NARJAŚNIETSZEGO CESARZA*, otworzono tę powiatową szkołę kerczeńską, ze wszelką do tey okoliczności stosowną uroczystością. Między innemi, czytana była przez dyrektora szkół gubernii tauryckiej, radcę stanu *F. P. Zastawskiego*, mowa o *Miłości oyczyzny*; przez dozorcę szkoły, *F. F. Burdunowa*, o *wzajemnych obowiązkach rodziców i nauczycieli w wychowywaniu dzieci*; i t. d. Tak więc, i te dalekie *Bosforu* brzegi, które w cią-

gu wielu wieków były pokryte pomroką tumanów cymmeryjskich, teraz nowém zaisnialy światłem, ze szcudrot pieczołowitego MONARCHY rozsiąnem, a młodzież miasta Kercz, dotąd bez żadnych pomocy do ukształcenia siebie, od-tąd nie będzie pozbawioną dobrodziejstw oświa-ty. (G.S.P.)

#### KRÓLEWSTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 13 października.

Wyszło z druku u A. Gałęzowskiego i komp. Łukasza Gołębiowskiego dzieło pod tytułem: *Lud Polski, jego zwyczaje, zabobony i t.d.* Uważa w ogóle kmiotków naszych i trzy główne ich plemiona: polskie, ruskie i litewskie czyli żmudzkie.

— Pan Antoni Krauze, Porucznik artylleryi Polskiej, otrzymał od Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji patent swobody, na wy-nalezione przez niego narzędzie pod nazwiskiem *Sitomiar Koński*. Patent ten służy na całe Kró-lewstwo na lat sześć.

— Maurycy Mochnacki, jeden z redakto-rów *Kuryera Polskiego*, podał już do druku pi-smo swoje o *Literaturze Polskiej w wieku dzie-więtnastym*. Druk tego dzieła zapewne będzie skończony przed Nowym Rokiem.

— Pan Jarocki czytał na posiedzeniu nie-mieckim badaczów natury i lekarzy rzecz o *zu-brze*.

— Towarzystwo Śpiewaków Alpejskich, zło-żone z siedmiu osób, przybyło do *Warszawy*.

— W kościele Metropolitelnym ś. Jana, pod przewodnictwem Pana Henryka Marconiego, Bu-downiczego Rządowego, rozpoczęto już budowę nowego pomnika, dla Stanisława Nałęcz Hrabie-go *Alatachowskiego*, Marszałka Seymu Konstytu-cyynego, Prezesa Senatu Xięztwa Warszaw-skiego.

— Onegdaj zakończył życie w tutejszey sto-licy Artysta Dramatyczny, Marcin *Szymanowski*, którego talent powszechnie był znany i ceniony.

— W *Radomiu* żyje pewna panna, mająca lat dopiero 10, lecz z twarzy i całego układu ciała, zupełnie do dojrzałey kobiety podobna; tak, że na pierwszy rzut oka sądziłoby można, że jest 24letnią panną. Prócz tej przedwczesney dojrzałości ciała, posiada przytęm naturalny rozsądek i rozwagę, iakiey się tylko doświadczeniem naby-wa, tak, że po śmierci matki swojej zarządza ca-łym gospodarstwem domowem i dozoruie młodsze swe rodzeństwo. To nadzwyczajne przeyscie do stanu dojrzałości kobiety, zaledwie pod równi-kiem wydarzyć się mogące, zaięło uwagę lekarzy tamtejszych. (G. W.)

#### AUSTRYA.

Wiedeń dnia 1 października.

Podług wiadomości z *Tangeru*, korweta *Medea* i gabarra *Abbondanza*, zawinęły d. 27 sier-pnia do tameczney przystani. Znajdujących się na nich Kommissarzy Austriackich, to jest, Ka-pitana korwety *Bandiera* i Radcę poselstwa *Pflugl*, powitał nayprzychylniey Kapitan portowy imie-niem Gubernatora. Nazajutrz korweta *Medea* po-witała twierdzą 21 wystrzałami działowemi, na co równą liczbą wystrzałów odpowiedziano. Wkrót-ce po wylądowaniu Kommissarzy wyprawiono gońca z tą wiadomością do Cesarza Marokańskiego. Kommissarze ci mają się udać do *Mequinez*, gdzie dwór bawi, i tam skutecznie zaszczytne swoje zlecenie, przez wymianę zatwierdzeń trak-tatu pokoju. (G. W.)

#### PRUSY.

Berlin dnia 25 września.

Król Jegomość ustanowił szczególny depar-tament, pod nazwaniem ministeryum spraw we-wnętrznych, dla handlu i przemysłu, do którego będą należały sprawy handlowe i przemysłu, ko-palnie, huty i żupy, oraz urządzenie stosunkow- między rolnikami a właścicielami ziemi; budowy, hióro statystyczne, dyrekcya powszechna opieki wdów, i ustanowienia kredytu stanu szlacheckie-

go będą takóž należały do tego departamentu, któ-rego zarząd został poruczony Ministrowi Sta-nu, *Schuckmann*. Administracya innych przed-miotów, stanowiących dotąd część ministeryum spraw wewnętrznych, iako to: ogólne sprawy we-wnętrzne, gminne sprawy, wojskowe, instytutow, korpusow, policji właściwie wziętey, będą tworzy-ły inny departament, pod nazwaniem ministeryum spraw wewnętrznych i policji. Baron *Brenn*, były prezydent rejencyi merseburskiej, jest zobowiązany kierować tym departamentem, ze sto-pniem Ministra Stanu. (J. d. S. P.)

Berlin Dnia 7 paździer.

(z Korrespondenta Warszawskiego).

Król Jegomość, z powodu zaszłego w kilku miejscach w naynowszy czasie naruszenia pu-bliczney spokojności i porządku, nakazał utwo-rzyć mieyskie komitety bezpieczeństwa w tych miastach, które żadney nie mają załogi, w przy-padku, gdyby tamże wznieconą była obawa o pu-bliczne bezpieczeństwo, i w tym celu wydać ra-czył następujące rozporządzenia, mocą naywyż-szego gabinetowego rozkazu z dnia 1 b. m.

1) Gdyby w miastach, w których żadna nie stoi załoga, nastąpiła uzasadniona obawa o bez-pieczestwo publiczne, wtędy, dla utrzymania pu-bliczney spokojności i dla obrony własności, u-tworzone bydź mają mieyskie komitety bezpie-czeństwa z dobrze myślących i zbroynych oby-wateli mieyscowych złozone.

2) Pytanie: czyli spokojność publiczna w tym stopniu jest zagrożona, że utworzenie podobnego komitetu jest nieodzownie potrzebnem? rozstrzy-gnąć ma naprzód landrath powiatowy, a w mia-stach do żadnego nienależących powiatu, naczelnik mieyscowey władzy policyyney: w tym sa-mym zaś czasie uwiadomiony bydź ma natych-miast rząd o postanowionych rozporządzeniach i o powodach tychże.

3) Członkowie mieyskich komitetow bezpie-czeństwa obowiązani są zgromadzić się uzbroie-ni na przeznaczone do tego miejsce, pod wybra-nym dowódcą i za umówionym poprzednio zna-kiem, i przedsiębrać takie środki, iakie ich na-czelnik, dla utrzymania publicznego bezpieczeń-stwa i dla obrony własności, za stosowne uzna. Do tego zobowiążą się przez podanie ręki.

4) Wybór członków komitetu bezpieczeń-stwa zostawiony jest zwierzchności mieyscowey. Ta jednak przytęm wzgląd mieć powinna na wiernych, dobrze myślących i zbroynych miesz-kańców. Wyłączeni są od tego uczniowie uni-wersytetów i szkół, iako też klasa ludzi żyją-cych z dziennego zarobku: tamci, aby nie byli odrywani od swych naukowych zatrudnień, ci zaś od codziennego zarabiania sobie na chleb.

5) Działanie każdego komitetu bezpieczeń-stwa ogranicza się tylko do iego miasta, czyn-nym jest tylko w chwili, gdy tego będzie potrze-ba, trwa tylko dopóty, dopóki ta istnieje.

6) Gdzie mieyscowość będzie wymagała, u-tworzenia pojedynczych oddziałow z obywateli zbroynych, każdy takowy oddział osobno będzie miał naczelnika.

7) Tak dowódczy, iako i naczelnicy, wybie-rani będą przez zwierzchność mieyscową łącznie z naczelnikiem lub pierwszym członkiem zgromadzenia gminnego, a potwierdzani przez Land-ratha powiatowego. W miastach, do żadnego nienależących powiatu, takowe potwierdzenie u-czyni naczelnik mieyscowey władzy policyyney.

8) Każdy członek komitetu otrzyma białą przewiązkę na rękę, z napisem: mieyski komi-tet bezpieczeństwa.

9) Żaden członek komitetu bezpieczeństwa nie może bydź w tém towarzystwie, na osobistem zaufaniu ugruntowanem, przez kogo innego zastąpionym.

10) Do landratha powiatowego należy zwierz-chni kierunek wszystkich komitetow bezpieczeń-stwa w iego powiecie. W mieyscu iego zamiesz-kania komitet bezpieczeństwa zgromadzić się mo-

że tylko na jego polecenie, poza tém miejscem zaś na zalecenie naczelnika zwierzchności miejscowej, do którego potem uszły, uwiadomić niezwłocznie landratha powiatowego o nastąpieniu zwołaniu komitetu, iako też o powodach takowego. Każde inne zgromadzenie się komitetu uważane będzie za zaburzenie porządku publicznego i dla tego surowo się zakazuje.

Ministryum spraw wewnętrznych i policyi poleciło stosownie do tego wszystkim urządcom policyjnym na prowincjach, aby iak najściślej mieli baczenie na powyższe postanowienie, z tą uwagą, że w tych miejscach, gdzieby już podobne zaprowadzone były rozporządzenia, ostatnie stosownie do wyższych postanowień mają być zmodyfikowane.

— Od dnia 28 b. m. nie dochodzą tu już regularnie paryzkie gazety drogą zwyczajną; wczoraj i dziś nie nadeszły także.

#### SAXONIA.

*Drezno dnia 20 września.*

Król Jegomość i Xiążę spól reient powołałi do obowiązkow kanclerza orderów, ministra skarbu i rzeczywistego radcę tajnego, *Nostritz-Jänkendorff*; rzeczywisty radca tajny i jenerał-maior *Zeuschwitz*, prezydent izby administracyi wojennej, został mianowany ministrem konferencyi, a rzeczywisty radca tajny *Carlowitz* został zarządzcą kommissyi rachunkowej. (*J.d.S.P.*)

#### ANGLIA.

*London dnia 1 października.*

(z Gazety Warszawskiej).

Słychać, iż Król Jmć skłonił Xięcia Sasko-Koburskiego *Leopolda* do odstąpienia 10,000 funt. szterl. (400,000 zł. pol.) zpensyi swojej na rzecz kraju.

Pogrzeb Pana *Huskisson*, odprawił się w *Liverpool* d. 24 z. m. z wielką okazałością; wszyscy prawie obywatele byli jego uczestnikami. Sklepy pozamykano. Liczba zgromadzonych na cmentarzu ludzi wynosiła do 20,000. Zebrano już 2,000 funtów szterl. (80,000 zł. pol.) składki na pomnik nieboszczykowi.

Na wyspie *Jamayce* była d. 6 sierpnia okropna burza. Wicher trwał od godziny 6tej do 11tej zrana. Zrządzona w *Kingston* szkoda wynosi 20,000 funt. szterl. (800,000 zł. pol.)

Odebrane tu wiadomości z *Kartageny* dochodzą do dnia 1 sierpnia, a z *Bagoty* do dnia 12 lipca. *Boliwar* znajdował się jeszcze w *Kartagenie* i chorował. Jenerał *Paez* i rząd wenezuelski mieli oświadczyć, iż uznają rząd centralny, jeśli *Boliwar* oddali się z kraju. Poczytują za rzecz niewątpliwą, iż *Boliwar*, przyszedłszy do zdrowia, popłynie do *Jamaiki*.

List z *Rio Janeiro*, pod d. 17 sierpnia donosi, iż Hrabia *Setubal*, Poseł Reienicyi Portugalskiej na wyspie *Terceirze*, zawarł z rządem brezylijskim układ, upoważniający Reienicyą do zaciągnięcia pożyczki na rzecz *Donny Maryi II*, za którą po części rząd brezylijski ma ręczyć.

Onegdaj wieczorem odwiedził Xiążę Brunświcki Hrabiego *Aberdeen* w wydziale spraw zagranicznych, gdzie krótko bawił.

Onegdaj odprawił się tu zwykły coroczny wybor Lorda Prezydenta miasta, i padł na *Ławnika Key*. Pan *Hunt* odzywał się kilka razy i czynił wnioski, których iednak nie przyjęto. *Hunt* zapowiedział, iż ma petycyą do Monarchy, na której się podpisało 200,000 wiernych poddanych Króla Angielskiego; prosi w niej o zniesienie nowey policyi mieskiej, iako przeciwny konstytucyi i zbyt kosztowney.

Od dnia 1 października odnowiła się prenumerata kwartałowa na gazetę Kurjera Litew. Cena zwyczajna sr. rub. 2 kop. 25.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.  
*Andrzej Buchariski Rzeczywisty-Radca Stanu i Kawaler.*

w Drukarni Redakcyi.

Wypadki nastającym lądzie mają wielki wpływ na handel angielski, gdyż od niejakiego czasu zamężne domy handlowe nie zamawiają wcale towarow angielskich, a kupcy angielscy boją się znówu posyłać je do krajow, w których panują zamieszanie.

Przez ostatnie wybory w Anglii utracili Ministrowie 20 członków sobie przychylnych.

#### TURCYA.

*Od granic tureckich d. 15 września.*

Syn Wielkiego Wezyra postąpił sobie w *Janinie* według przykłada oycs. Dowiedziawszy się o przybyciu W. Wezyra z wojskiem do *Bitoglii*, zawarł z powstańcami, którzy go w janiniejskiej warowni zamkniętego trzymali, zawieszenie broni, i odzyskał dawne swoje prawa. Tamteysi naczelnicy powstania albańskiego, ubezpieczeni tą powolnością Baszy, i wiedząc, że ziolkowie ich w *Bitoglii* z Wielkim Wezyrem w układy weszli, rozpuszcili po większej części swoje wojsko i czekali wypadku układow. Jedney nocy kazał ich Basza uwięzić i natychmiast stracić. Ale zaledwie się rozszła ta wiadomość, powstałi zaraz nazajutrz mściciele zamordowanych na wszystkich ulicach miasta *Janiny*, zgromadziły się bandy, które wiele domow zrabowały i zburzyły, wszystkie sklepy z towarami, a oprócz tego wiele domow mieszkalnych ogniem zniszczyły. Basza zdołał przywrócić spokójność i kazał ściagać powstańców, którzy teraz będą między dwoma ogniami, gdyż W. Wezyr wysłał także oddziały wojska ku *Janinie*. (*G.W.*)

*List do Redaktora Kurjera Litewskiego pisany z Krasławia dnia 6 maja 1850 roku.*

Do rzadkich zdarzeń należy starość, do najpożniejszego wieku przeciągniona, a taką właśnie była s. p. *Kazimierza Jana Piotra Słuszki Ciapińskiego*, Skarbnika Połockiego, urodzonego, według świadectwa metryki chrzestney, 1722 roku dnia 19 października, zmarłego zaś na dniu 4 miesiąca maja bieżącego 1850 roku, w 108 życia, którego dnia wczorayszego oddałem ostatnią religijną posługę, grzebiąc szanowne zwłoki na cmentarzu *Grybalskim*, do kościoła parafijalnego *XX. Misyonarzy Krasławskich*, należącym. Ze szczegółow jego życia tyle tylko mi wiadomo: że urodził się w powiecie *Oszmiańskim*, i był ochrzczony, przez *X. Jana Kobiernickiego*, Plebana *Kobylińskiego*; najdłuższy czas życia swojego przepędził w powiecie *Połockim*, w niewielkim swoim dziedzicznym folwarczku, gdzie też w 50 roku wieku swego, wszedł w związki małżeńskie, w których blisko 40 lat zostając, spłodził trzech synow i trzy córki; z tych jego dzieci, najmłodszy tylko syn żyje, mający dziś 60 lat wieku. *Rodzaj życia s. p. Ciapińskiego* był pracowity i skromny: ograniczał się na zwyczajnych i pospolitych pomiernemu stanowi pokarmach i napoiach; ustawicznie trudniąc się gospodarstwem wiejskiem, przez cały wiek swój czerpał z niego zdrowia, ostatni tylko rok życia przeleżał w łóżku: wszakże z zachowaniem wszelkiej przytomności umysłu, aż do chwili zgonu. Umarł na łonie rodziny swojej, w powiecie *Dyneburskim*, parafii *Krasławskiej*, w folwarku *Skaysta* zwanym, zostawiając w błogosławieństwie dla syna, wnuków, prawnuków i praprawnuków, drogą pamiątkę wieku patryarszeńskiego, iako nagrodę przykładnego chrześcijańskiego życia, którą dopiero sama wieczność szczęśliwa, uzupełni! *X. A. K.*